

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/40106,Poszukiwania-ofiar-komunizmu-to-sluzba-Polsce-Prezydent-Andrzej-Duda-odwiedzil-L.html>  
23.04.2024, 13:05

## **Poszukiwania ofiar komunizmu to służba Polsce - Prezydent Andrzej Duda odwiedził „Łączkę” na Powązkach Wojskowych**

**Prezydent spotkał się ze specjalistami z IPN oraz wolontariuszami, którzy poszukują tajnych miejsc pochówku ofiar komunizmu**













**- Prace IPN na „Łączce” to służba Rzeczypospolitej - podkreślił prezydent Andrzej Duda, który odwiedził miejsca pochówku ofiar terroru komunistycznego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Specjaliści z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, kierowani przez wiceprezesa Instytutu prof. Krzysztofa Szwagrzyka, prowadzą tam kolejny etap prac ekshumacyjnych.**

- Z wielkim wzruszeniem przybyłem tutaj na Powązki, na tzw. Łączkę, żeby pokłonić się szczątkom żołnierzy niezłomnych, które zostały wydobyte przez zespół profesora Krzysztofa Szwagrzyka, przez tych ludzi, którzy tutaj z tak wielkim poświęceniem wykonują służbę dla Rzeczypospolitej - oświadczył prezydent.

Podczas wizyty na Łączce głowa państwa odwiedziła m.in. miejsce, w którym specjaliści z IPN odnaleźli kolejne tajne pochówki ofiar represji komunistycznych. Chodzi o masowy grób, w którym odkryto szczątki co najmniej kilkunastu osób.

Podczas pobytu na „Łączce” prezydent spotkał się z naukowcami pracującymi w polowym laboratorium. Kości ofiar, wydobyte z dołów śmierci, poddawane są w nim oględzinom medyczno-antropologicznym, a także zabezpieczane do dalszych badań genetycznych. Prezydent rozmawiał z wolontariuszami, zwracając uwagę na wykonywane przez nich „niezwykle ważne zadanie, które jest bez wątpienia budowaniem godności państwa”.

Prezes IPN dr Jarosław Szarek, który towarzyszył prezydentowi na „Łączce”, zwrócił uwagę na wyjątkowość miejsca, w którym po dekadach odnajdywane są szczątki ofiar komunistycznych represji. - To jest miejsce święte dla Polaków, miejsce, w którym zamyka się pewien etap historii. (...) To miejsce szczególnie ukazuje zwyrodnienie systemu komunistycznego, fakt, że oprawcy grzebali innych dosłownie na kościach bohaterów. „Łączka” to jednak też nasze zwycięstwo - symbol powrotu bohaterów i to ogromna

zasługa IPN. To, co się tutaj dzieje, zmienia Polskę. Mamy nadzieję, że wraz z tymi ludźmi, którzy oddali życie za ojczyznę, wróci świat wartości – podkreślił szef Instytutu.

Miejsce ekshumacji odwiedzili wcześniej także minister obrony narodowej Antoni Macierewicz oraz dyrektor Wojskowego Biura Historycznego i członek Kolegium IPN, prof. Sławomir Cenckiewicz.

Prace IPN na „Łączce” potrwać do końca czerwca. W odróżnieniu od wcześniejszych etapów poszukiwań na Powązkach, naukowcy z IPN badają teren do niedawna niedostępny – zajmowany do grudnia 2016 roku przez grobowce powstałe w latach 1982-1984. Spora część odnajdywanych szczątków jest niekompletna i nosi ślady m.in. po użyciu koparek. – Szczątki leżą na bardzo różnej głębokości – od 10 cm do 2,5 metra. To oznacza, że cała ta ziemia została mocno przemieszana, głównie w wyniku działań koparek. Później dodatkowe szkody wyrządzili ci, którzy budowali pomniki w latach 80. (...) Trudność polega na tym, że w ogóle nie odnajdujemy ludzkich szczątków w układzie anatomicznym – tłumaczył kierujący ekshumacjami prof. Szwagrzyk.

Badacze nie mają wątpliwości, że urządzając w kwaterze „Ł” pochówki w latach 80., komuniści chcieli raz na zawsze zatrzeć ślady po swoich ofiarach. Wśród poszukiwanych na „Łączce” bohaterów polskiego podziemia niepodległościowego, straconych w więzieniu mokotowskim, są m.in. gen. August Emil Fieldorf, rtm. Witold Pilecki oraz płk Łukasz Ciepliński.